

Kraków, 25 marca 2019 r.

Ks. prof. dr hab. Maciej Ostrowski
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
w Krakowie

Recenzja rozprawy doktorskiej pana Andrzeja Sochaja, p.t. „Rozwój kultu religijnego Romów w Polsce w latach 1979-2018. Studium dogmatyczno-pastoralne” (Szczecin 2019) przygotowanej pod kierunkiem ks. dra hab. Janusza Bujaka, prof. US, przedstawionej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

Kwestia rozwijana przez autora rozprawy doktorskiej jest niewątpliwie nowatorska, przynajmniej w obszarze teologii. Jak się zdaje, społeczeństwo a także Kościół w nikłym stopniu znają sytuację Romów (zwanych także cyganami bądź sinti). W opisie tej społecznej grupy posługują się zwykle utartymi schematami, nie rzadko szafują krzywdzącymi opiniami, z pewnością nie bazującymi na dogłębnym poznaniu. Także duszpasterstwo wśród Romów jest sprawą marginalną i do pewnego stopnia „hobbistyczną” zapaleńców księży. A przecież Romowie, jak można zorientować się na podstawie rozprawy, są osobami religijnymi i stanowią część Kościoła. Zatem oczekują troski i duszpasterskiej posługi ze strony Kościoła. Cenną zatem sprawą jest kompetentne, naukowe badanie historii, kultury, zwyczajów a także religijności Romów, by poznać pełną prawdę o nich. To pozwoli, w tym wypadku Kościołowi, na podjęcie właściwych pastoralnych działań wśród tej grupy. Doktorant z powodzeniem podejmuje to zadanie, dając solidny przyczynek dla badań. Oczywiście nie jest w stanie w ograniczonych ramach poruszyć wszystkich bardzo interesujących zagadnień. Niemniej otwiera furtkę do dalszych eksploracji.

Struktura pracy i jej merytoryczna wartość

Rozprawa powstała, jak pisze Autor, na gruncie dogmatycznym i pastoralnym. Recenzent uważa, że ma ona raczej charakter pastoralny z nachyleniem historycznym. Teologia pastoralna ma interdyscyplinarny charakter. Toteż syntetyzuje w sobie wątki różnych gałęzi nauk teologicznych a także pozateologicznych. W rozprawie p. Sochaja można doszukać się elementów z zakresu dogmatyki – doktryny katolickiej. Stąd też można uznać, że jest to rozprawa z zakresu teologii pastoralnej sięgająca między innymi do dogmatycznych źródeł. We wstępie Doktorant dobrze wprowadził czytelnika w treść rozprawy, charakteryzując poszczególne jej etapy. Rodzi się jednak pewna wątpliwość co do klarownego określenia celu pracy. Z tytułu wynika, że chodzi w niej o badanie rozwoju „kultu religijnego Romów”. Natomiast w tymże wstępie Autor stwierdza, że chce badać działalność duszpasterską wśród Romów. Z kolei mówi, że „problemem niniejszej pracy jest więc odpowiedź na pytanie: Czy Romowie w Polsce są ludźmi wierzącymi; czy są chrześcijanami/katolikami...”. Oczywiście te zagadnienia na siebie się nakładają. I owszem w rozprawie są dobrze rozpracowane. Niemniej jednak trzeba czytelnika jasno zorientować co do badawczego celu. Może lepiej brzmiałby temat „Duszpasterstwo wśród polskich Romów w kontekście ich religijności i kultury”.

We wstępnym rozdziale Doktorant przedstawia w interesujący sposób rys historyczny etnicznej grupy zwanej Romami, równocześnie pokazując, że wewnątrz niej jest kilka zróżnicowanych i o różnych nazwach gałęzi. Prezentuje ich sytuację w Polsce, nie unikając wyeksplikowania trudnych momentów. Cenne jest przypomnienie odniesienia państwa polskiego do Romów i związane z tym skomplikowane sytuacje. Opisuje działalność związków romskich. Szczególnie cenne i ciekawe są paragrafy opisujące kulturę Romów, symbolikę i zwyczaje a także specyfikę ich religijności. To pozwala lepiej zrozumieć dość wyjątkową i odbiegającą o kultur europejskich etniczną grupę, jak też dać podstawy do oceny ich religijności, ku którym zmierza Doktorant.

W kolejnym rozdziale Autor przedstawia stosunek Kościoła katolickiego do Romów, wypowiedzi soborowe, papieskie, jak też działanie organów Stolicy Apostolskiej, do których zadań należy troska o duszpasterstwo wśród tej grupy. Wreszcie przechodzi do opisu aktywności polskich – nielicznych – duszpasterzy Romów. To daje dobre tło do dalszych rozdziałów, w których Doktorant para się z odpowiedzią na istotny problem badawczy, jakim jest opis form pobożności kultywowanych wśród Romów. Okazuje się, co udowadnia pan Sochaj, że największym kultem cieszy się wśród nich Matka Boża. Autor stawia hipotezę, że jest to do pewnego stopnia powiązane z ważną rolą kobiety w romskiej społeczności. Stąd też bardzo rozwijają się pielgrzymki Romów do maryjnych sanktuariów. Samo pielgrzymowanie, chętnie podejmowane przez Romów, jest bodajże związane z zakorzenionym w ich kulturze wędrownym stylem życia (cygańskie tabory). Ważne jest wskazanie na niedobór pobożności sakramentalnej w romskiej społeczności i analiza przyczyn tego braku. Następnie Autor przechodzi do charakterystyki patronów Romów i czci im oddawanej. Pokazuje, dlaczego są im bliscy i w czym ich inspirują.

W ostatnim rozdziale Doktorant analizuje dokument Papieskiej Rady ds. Migracji i Podróżnych „Wytyczne dla duszpasterstwa cyganów”. Tu eksplikuje zawarte w dokumencie zasady posługi duszpasterskiej wśród Romów, elementy działań które należy w szczególności rozwijać w tej grupie, by posługa ta była skuteczna i adekwatna do specyficznej kultury oraz istniejącej romskiej pobożności. Tu dodaje również paragraf o Światowych Kongresach Cyganów, które wniosły w ostatnich dekadach wkład w rozwój pastoralnej posługi wśród Romów. Rozdział ten ma charakter pastoralnoteologiczny. Recenzent uważa, że powinien znaleźć się wcześniej, jako drugi, względnie trzeci. Daje on bowiem ogólne ramy co do teologii zagadnienia oraz wskazania odnośnie praktycznych rozwiązań duszpasterskich. Stanowi zatem doktrynalny punkt wyjścia, tło i wprowadzenie do omawianych w dysertacji zagadnień szczegółowych. W ten sposób można by między innymi ocenić, czy opisywane szczegółowe formy kultu pielęgnowane wśród Romów odpowiadają

ogólnym zasadom sformułowanym przez nadrzędny organ kościelny. Zresztą rozdział ten jest poniekąd *ex post* oceną opisu religijności i form duszpasterskich pielęgnowanych wśród romskiej społeczności.

Zakończenie rozprawy zawiera istotne wnioski i praktyczne wskazania wynikające z badań. W ten sposób dobrze spełnia zadanie teologa, który powinien inspirować praktyczną działalność Kościoła, wskazując konkretne rozwiązania pastoralne na teraz i na przyszłość. Trzeba tu zauważyć, że w wielu miejscach rozprawy pojawiają się dobre krytyczne komentarze Doktoranta, na gorąco komentujące opisywane fakty i podsuwające odpowiednie wnioski oraz postulaty.

W bardzo obszernym aneksie do rozprawy znajduje się wspomniany dokument „Wytyczne dla duszpasterstwa cyganów”. Jak można się domyśleć, jego tłumaczenie na język polski było m.in. inicjatywą Autora rozprawy. I za to trzeba pochwalić Doktoranta. Jednakże wydaje się, że nie jest konieczne umieszczanie tak obszernego tekstu w aneksie. Wystarczy na wskazanie, gdzie jest on dostępny, zwłaszcza, że dokument został omówiony w rozprawie. Ale pozostawmy to do dyskusji. Mimo to recenzent uważa, że dokument jako mało znany może znaleźć się jako załącznik w ewentualnym wydaniu drukiem całej pracy. Aneks zawiera też liczne teksty, zwłaszcza modlitwy i pieśni używane przez Romów, ilustrujące wcześniejsze analizy teoretyczne. Bogaty jest też zestaw zdjęć. Dla współczesnego „człowieka obrazu” tego rodzaju środek jest wartościowym uzupełnieniem, pozwalającym na wyobrażenie sobie opisywanych wydarzeń a przez to ich lepsze utrwalenie w pamięci.

Autor zebrał i zanalizował imponującą ilość materiałów badawczych. Odzwierciedlają to nie tylko bogata bibliografia, ale liczne przypisy do zróżnicowanych pozycji. Odniesienie do wielu i to różnych źródeł przyczynia się do większej obiektywizacji badań. Choć wydaje się, że niektóre z przypisów są niepotrzebnie tak rozwinięte, stanowiąc nie tylko objaśnienie, ale dodatkowe niewielkie opracowania szczegółowych kwestii. Warto zastanowić się, czy przynajmniej niektórych spraw tam zawartych nie powinno się przenieść do zasadniczego tekstu dysertacji. W każdym

razie bogate przypisy świadczą o kompetencji i solidnym badawczym zaangażowaniu Autora. Doktorant jest nie tylko zewnętrznym badaczem. Sam czynnie zaangażowany w duszpasterstwo Romów mógł lepiej wyeksplikować i skomentować analizowane problemy. Jak się zdaje, jego bycie wewnątrz romskiej grupy nie wpływa negatywnie na badawczy obiektywizm a służy głębszemu objaśnieniu poruszanych kwestii. Choć kwestia ta nie wchodzi wprost plan badawczy rozprawy, to na marginesie trzeba podkreślić, że Doktorant jest Autorem wielu tekstów modlitewnych dla Romów. Jak zauważono wcześniej, umieszczone są one w aneksie. Pośrednio świadczą o solidnych kompetencjach Autora, który jak widać umie łączyć praktykę z nauką i refleksją. Jeśli uznamy go za badacza poruszającego się w obszarze teologii pastoralnej, to jego aktywność odzwierciedla to, co powinno cechować przedstawiciela tej gałęzi teologii, mianowicie budowanie mostu pomiędzy refleksją teologiczną a praktyczną działalnością Kościoła.

Formalne aspekty rozprawy i inne uwagi

Rozprawa zawiera wszystkie niezbędne elementy formalne: wstęp, zakończenie, bibliografię, wykaz skrótów, przypisy. Dodatkowo bardzo obszerne aneksy.

Od strony merytorycznej Doktorant w wystarczający sposób wyczerpuje temat. Jego analizy są uważne i dogłębne. Miejscami ma jednak problemy z logicznym porządkowaniem toku myśli, w szczególności hierarchizowaniem opisywanych zagadnień (np. w paragrafach 3.4, 4.3, 5.5). Pojawiają się zbyt długie zdania, przez które niekiedy myśl staje się niejasna w odbiorze. Wartość pracy obniżają niekiedy zbyt długie cytaty (np. cała s. 189, s 225). Cenniejsza byłaby osobista analiza i wydobywanie interesujących treści z owych cytatów.

W rozdziale II Doktorant daje przegląd wypowiedzi ostatnich papieży odnośnie romskich kwestii. Jest to rzecz cenna, pokazująca zainteresowanie Stolicy Apostolskiej

tą społeczną grupą. Wydaje się, że cenniejszą rzeczą byłoby nie tyle chronologiczne przedstawienie, ile tematyczne omówienie papieskich tekstów. Podobną uwagę trzeba uczynić odnośnie opisu romskich pielgrzymek (rozdział III). Z jednej strony wartościowe jest zachowanie dla przyszłości tych wydarzeń, pełnych cennych do zapamiętania faktów. Z drugiej, wartościowsze byłoby nie tyle kronikarskie utrwalenie faktów, ile pokuszenie się o bardziej syntetyczne, problemowe ujęcie zagadnienia z wydobyciem istotnych wspólnych celów i treści tych wydarzeń, przy równoczesnej ocenie ze strony Doktoranta.

Zebrana bibliografia jest bardzo obszerna i w zupełności odpowiadająca badawczym zadaniom. Jest cenna sama w sobie zwłaszcza w dziale źródeł, gdzie autor zebrał wiele pozycji, jak się wydaje mniej znanych, a dotyczących kwestii Romów. Tu także bardzo obszerny jest dział netografii. Zapewne wiele źródeł nie doczekało się publikacji drukiem. Natomiast coraz częściej można je znaleźć w Internecie. Przynajmniej dla teologii pastoralnej Internet stanowi cenne źródło, często odnosząc do żywej, dynamicznie rozwijającej się rzeczywistości. Bada ona bowiem aktualne życie Kościoła i świata, nie zawsze opisane w zwartych pozycjach, natomiast utrwalane w ulotnych tekstach.

Pozytywnym elementem metody przyjętym przez Doktoranta jest wprowadzanie na końcu rozdziałów paragrafu „Podsumowanie”. Autor formułuje w nich szereg trafnych wniosków. Wydaje się jednak, że w rozprawie są one zbyt rozbudowane, wchodzące ponownie w opisane wcześniej szczegóły i mało syntetyczne. Ponadto można w nich znaleźć treści, których akurat w danym rozdziale nie było (znajdywały się w innych rozdziałach). W tym względzie najlepsze, modelowe, jest podsumowanie rozdziału piątego.

Autor używa w stosunku do Romów najczęściej określenia ludzie „w ruchu”. Jest to też możliwe. Jednakże w publikacjach dokumentów i opracowaniach teologicznych stosuje się raczej termin ludzie „w drodze”.

W paragrafie 4.2 Autor zapowiada analizę niektórych pieśni maryjnych chętnie używanych przez Romów, ale jej nie przeprowadza. Wycisza jedynie tytuły tych pieśni. Ten element należałoby uzupełnić w rozprawie.

Przed ewentualnym oddaniem do druku należałoby oddać pracę do solidnej adiustacji. W wielu miejscach szwankuje interpunkcja. Przy tej okazji zwrócić także uwagę na pisownię słownictwa religijnego (Rada Języka Polskiego, Komisja Języka Religijnego „Zasady pisowni słownictwa religijnego”), np. stosowanie wielkich i małych liter w nazewnictwie zakonów i stanowisk kościelnych. Pojawiają się nie stosowane w tekstach naukowych tytuły kościelnych stanowisk, np. „jego ekscelencja” (np. s. 121).

Podobnie dobrze byłoby poprawić tu i ówdzie styl wypowiedzi. Zdarzają się przypadki niejasnych albo niezgrabnych zdań, np. „Ponadto kolejnym elementem niniejszej pracy wskazującym i potwierdzającym jej nowość i oryginalność, jest dokument Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych pt. Wytyczne dla duszpasterstwa...” (s. 16); „Dykasteria wspiera integralny rozwój człowieka w świetle Ewangelii i w wyniku społecznej doktryny Kościoła” (s. 97), „Była to dla księdza możliwość poznawania ich życia, kultury i obyczajów, jednocześnie ubogacając się w ten sposób” (s. 106), „Później, dokument przypominając naukę Vaticanum II dlaczego Kościół powinien wykazać szczególną troskę wobec tego ludu i jest przeciwny wszelkiej dyskryminacji także w wykonywaniu swej misji” (tu czegoś brakuje - s. 252).

Na s. 90 i 93 jest nieprawidłowa nazwa Papieskiej Rady ds. Migrantów...: zamiast „spirituali” powinno być „pastorali”.

Pytania do Doktoranta


Recenzent prosi o ustosunkowanie się Doktoranta do następujących kwestii /pytań:

- Autor wskazał niektóre elementy pobożności Romów, które stają w sprzeczności z katolicką doktryną. Czy i jak można je pogodzić z Kościołem katolickim? Czy są możliwości formacyjnego oddziaływania w tym względzie?
- Jak Doktorant ocenia skuteczność duszpasterskich oddziaływań Kościoła wśród Romów?

Wniosek

Biorąc pod uwagę zamieszczone powyżej uwagi dotyczące przedstawionej do recenzji dysertacji, należy stwierdzić, że spełnia ona merytoryczne i formalne wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Doktorant wykazał się w wystarczającym stopniu umiejętnością stosowania teologicznych metod badawczych, w szczególności gromadzenia materiału badawczego, jego krytycznej analizy i prezentacji w postaci zwartej opracowania. Przeanalizował dogłębnie bardzo obszerny materiał źródłowy oraz teologiczne komentarze. W wyczerpujący sposób osiągnął nakreślony w temacie badawczym cel. Dużą zasługą jest analiza rzadko zauważanych zagadnień związanych z romską pobożnością i samo utrwalenie dla przyszłości pewnego odcinka historii religijnej Romów. Uwagi krytyczne uczynione przez recenzenta miały za cel dyskusję nad ulepszaniem naukowego warsztatu Doktoranta i nie umniejszają merytorycznej wartości pracy. W wydaniu pracy drukiem należałoby jedynie dokonać wskazanych wyżej drobnych poprawek. Recenzent zwraca się do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego o przyjęcie rozprawy doktorskiej pana mgr Andrzeja Sochaja i kontynuowanie odnośnych procedur przewodu doktorskiego.

Kierownik Katedry


Ks. prof. dr hab. Maciej Ostrowski